

BARTOSZ PŁOTKA ▶▶

Uniwersytet Mikołaja Kopernika

ORCID ID: <https://orcid.org/0000-0002-6385-2046>

Bioobywatelskość

Biocitizenship

Abstract

The emergence of biomedical technologies in societies with the wide variety of demand and supply of goods and services causes some consequences. The most important of them include assigning moral values to hitherto non-moral categories, the emergence of new identities based on these values and market conditions, and the emergence of new worldviews and forms of social activism. Authors discerning these dependencies, such as Nikolas Rose or James Hughes, have proposed the concepts of genetic citizenship and cyborg citizen, respectively, simultaneously claiming that nowadays we face also the rise of new kinds of societies, e.g. democratic transhumanism. The aim of this article is reflection upon the new forms of citizenship based on the supposed legitimacy of these concepts. The particular attention is paid to the notion of biocitizenship, reflecting the dynamics of current political changes in the context of biomedicine development.

Keywords: biocitizenship, biopolitics, bioethics, bioliberalism, bioconservatism

Биогражданство

Аннотация

Появление биомедицинских технологий в обществах с широким многообразием спроса и предложения товаров и услуг вызывает определенные последствия. Наи-

более важными из них являются применение моральных ценностей к неморальным категориям, возникновение новых идентичностей, основанных на этих ценностях и условиях рынка, а также появление новых мировоззрений и форм социального активизма. Авторы, различающие эти зависимости, такие как Николас Роуз или Джеймс Хьюз, предложили концепции генетического гражданства и гражданина-киборга, согласно которым в настоящий момент осуществляется рост новых типов обществ (например, общество демократического трансгуманизма). Целью данной статьи является рефлексия над новыми формами гражданства, основанными на предполагаемой легитимности этих концептов. Частичное внимание уделяется понятию биогражданства, отражающему динамику текущих политических изменений в контексте биомедицинского развития.

Ключевые слова: Биогражданство, биополитика, биоэтика, биолиберализм, био-консерватизм

Pojawienie się technologii biomedycznych w społeczeństwach posiadających szeroki zakres popytu i podaży dóbr oraz usług powoduje kilka skutków. Do najważniejszych należą wartościowanie moralne kategorii dotąd pozamoralnych, wykształcanie się nowych tożsamości w oparciu o te wartości i warunki rynkowe oraz powstanie nowych światopoglądów i form aktywizmu społecznego. Autorzy, tacy jak Nikolas Rose (2007) czy James Hughes (2004) dostrzegając te zależności zaproponowali koncepcje, kolejno, obywatelstwa genetycznego i obywatela cyborga, twierdząc tym samym, że obecnie mamy do czynienia z powstawaniem także nowych rodzajów społeczeństw, np. demokratycznego transhumanizmu. Należy tu jednak podkreślić, że autorzy oparli swoje rozważania wyłącznie na obserwacji rozwoju genetyki i związanych z nimi debat dotyczących ulepszania człowieka. Wydaje się jednak, że nie są to jedyne fenomeny społeczne, które odgrywają dziś rolę przy wykształcaniu się wspomnianych tożsamości, form aktywizmu, światopoglądów czy podziałów. Podobne tematy poruszane są chociażby przy debatach na temat aborcji czy zapłodnienia *in vitro*. Szczególnie interesującym wśród wszystkich tych dyskusji jest zagadnienie podmiotowości, tzn. pytanie o to na jakim etapie rozwoju psychofizycznego jednostka uzyskuje świadomość, prawa, przywileje lub obowiązki bądź też zostają rozpoznane i uznane jej interesy. W istocie pytanie to sprowadza się do dyskusji na temat nowych form obywatelskości, które w tym artykule, nawiązującym

do kontekstu biopolitycznego, dotyczy pojęcia bioobywatelskości. Dlatego też celem pracy jest jego analiza w odniesieniu do koncepcji pokrewnych oraz badań nad biopolityką, zaś pytaniem praktycznym – jakie formy przybiera postawa bioobywatelska?

Wymiary obywatelskości

Posługiwanie się terminem „bioobywatelskość” może budzić wątpliwości ze względu na niepewność jego znaczenia. W istocie pojęcie to wywodzi się z angielskiego słowa *biocitizenship*. Spróbujmy je wyjaśnić krok po kroku, choć zaczynając od końca dla większej przejrzystości wyводу. O ile w języku angielskim sam rdzeń terminu – *citizenship* – jest dość jednoznaczny, w języku polskim akceptowane są jego dwa tłumaczenia: obywatelstwo i obywatelskość. *Leksykon politologii* jest w tej materii dość precyzyjny i definiuje pierwsze jako „stosunek prawny łączący jednostkę z państwem”, a składają się nań „prawa przynależne jednostce oraz jej obowiązki wobec państwa” (Antoszewski, 2004); drugie zaś jako „zespół postaw poznawczych i normatywnych oraz odpowiadających im wzorców działania, preferencji wartości i celów, które są podstawą emocjonalnego i intelektualnego zaangażowania jednostek – członków określonej wspólnoty politycznej (państwowej) – w sprawy publiczne, ich poczucia identyfikacji i akceptacji tradycji oraz systemu wartości własnej wspólnoty polityczno-kulturowej” (2004). Widać wyraźnie, że obywatelstwo i obywatelskość nazywają inne rzeczy, nawet jeśli są one częścią tej samej całości. Obywatelstwo jest w tym wypadku nabyte, zewnętrzne, natomiast obywatelskość jest jego funkcją – ekspresją, postawą i w każdym razie pochodzi od jednostki. Zdaniem Willa Kymlicki (2002) podział ten możemy postrzegać przez pryzmat dychotomii liberalizm–komunitarianizm. W tym wypadku obywatelstwo połączone jest z liberalną ideą jednostkowych praw i przywilejów, zaś obywatelskość z komunitariańską ideą przywiązania i przynależności do grupy. Podział ten odegrał znaczącą rolę przy wyłanianiu się kategorii bioobywatelstwa, o czym przekonamy się w dalszej części wyводу.

W tym momencie natomiast warto jeszcze przyrzeć się dynamice zmian znaczenia samego terminu obywatelstwo. Dość dobrze została ona oddana przez Marshalla (1950), który wyróżnił trzy kluczowe okresy jego rozwoju

(tabela 1), obejmujące powstawanie praw (w sensie legalistycznym), praw politycznych (czynnych, biernych) i praw socjalnych (Turner, 1997). Zdaniem autora ekspansji praw obywatelskich towarzyszył rozwój klas obywateli. Na przykład prawa polityczne przysługujące białym protestanckim posiadaczom ziemskim zostały z czasem nabyte przez kobiety, klasę pracującą, Żydów, katolików, czarnoskórych i inne wcześniej wykluczone grupy.

Tabela 1.

Okresy rozwoju koncepcji obywatelstwa wg Marshalla		
Okres	Prawa	Towarzyszące instytucje
XVII–XVIII w.	Przywileje	System prawny
XVIII–XIX w.	Prawa polityczne	Parlament
XIX–XX w.	Prawa socjalne	Państwo dobrobytu

Źródło: Turner, 1997, s. 12.

Nowy wymiar obywatelstwa (tzn. ten zmierzający w kierunku przemiany w bioobywatelstwo) nadszedł wraz z powojennym rozwojem globalizacji, znaczenia organizacji międzynarodowych i poszerzenia geopolitycznego zasięgu państw. Wydarzeniem, które miało szczególne znaczenie było powstanie koncepcji praw człowieka, która służyć miała m.in. ochronie praw bezpaństwowców, uciekających przed wojnami czy osób jakkolwiek wykluczonych politycznie. Idea ta ulega ciąglemu rozszerzaniu nawet obecnie, przy czym bardzo ciekawym momentem tego procesu było stwierdzenie przez Międzypaństwowy Trybunał Praw Człowieka, że „obywatelstwo jest niezbywalnym prawem każdej jednostki ludzkiej” (Połatyńska, 2010). Od tamtej pory idea obywatelstwa coraz częściej łączona jest nie tyle z przynależnością

Tabela 2.

Zrewidowany model koncepcji Marshalla		
Okres	Jednostka	Prawa
Państwa-miasta	Mieszkaniec	Przywileje klasowe
Państwa narodowe	Obywatele	Prawa polityczne
Państwa dobrobytu	Obywatel socjalny	Prawa socjalne
Globalny kapitalizm	Człowiek	Prawa człowieka

Źródło: Turner, 1997, s. 16.

do danego narodu czy też kultury prawnej, co z aspektem biologicznym, czyli byciem człowiekiem (tabela 2). Nastąpiła więc naturalna kontynuacja procesu trwającego przynajmniej od XVIII w., czyli zmniejszania warunkowego progu wymagań, aby móc nabyć obywatelstwo.

Narodziny bioobywatelstwa

Wydawać by się mogło, że propozycja Międzyamerykańskiego Trybunału Praw Człowieka jest uniwersalistyczna, tzn. obejmująca wszystkich ludzi na świecie. Choć takie jest jej założenie czy nawet roszczenie, idea ta wciąż pozostaje zrelatywizowana kulturowo. Dobrym przykładem są niektóre państwa afrykańskie, w których bycie człowiekiem wiąże się nie tylko z aspektem biologicznym, ale w przeważającej części także z przynależnością do grupy – poprzedzonej użytecznością (np. kobieta musi być płodna, zajmować się domem etc.) i związanej z nią akceptacją społeczną (Tangwa, 2010). Czy relatywizm dotyczący człowieczeństwa jest jednak czymś nowym? W tradycji zachodniej spory o definicję człowieka czy też natury ludzkiej pozostają nierozwiązane aż do dzisiaj, a co ciekawe, debaty te zostają przeniesione na coraz to nowe grunty. Z punktu widzenia prowadzonego tutaj rozumowania, szczególnie interesującym był transfer sporu o naturę ludzką na płaszczyznę polityczną. W dużej mierze stało się tak za sprawą debat dotyczących dopuszczalności genetycznego ulepszania człowieka, jednak w niektórych państwach, np. w Polsce, taką samą rolę odegrały zagadnienia aborcji czy zapłodnienia *in vitro*. To właśnie ten zbiór problemów (ogólnie zwanych bioetycznymi, a w wymiarze politycznym – biopolitycznymi) dostarczył współczesnej filozofii polityki pytań do rozwiązania, a nawet spowodował pewien impas, gdyż niektóre spośród nich wydają się niemożliwe do rozstrzygnięcia (np. pytanie o dopuszczalność aborcji), przynajmniej w ramach tego samego typu racjonalności. Nie będziemy nimi się tutaj zajmować, jednak warto zauważyć jedną rzecz, a mianowicie fakt, że zasadniczo wszystkie te spory da się sprowadzić do pytania o podmiotowość jednostki, np. pytanie w jakich warunkach jednostka może przeprowadzić aborcję? dotyczy warunków, jakie podmiot musi spełnić, aby móc podjąć suwerenną decyzję o poddaniu się zabiegowi i/lub warunków spełnianych (lub nie) przez zygotę/embrion/

plód umożliwiających (lub uniemożliwiających) pierwszemu podmiotowi podjęcie tej decyzji.

Redukcja problemów biopolitycznych jedynie do zagadnienia podmiotowości jest oczywiście sporym uproszczeniem, gdyż są one o wiele bardziej złożone, jednak to właśnie ona jest przesłanką dla narodzin koncepcji bioobywatelstwa. W tym momencie zwróćmy uwagę na konstrukcję pytań dlań charakterystycznych: Co to jest „jednostka ludzka”? Kiedy uznajemy, że jakiś byt nią jest? Jakie stadia jej rozwoju możemy wyróżnić? Jeszcze kilka dekad temu odpowiedzi na te pytania wydawały się dość proste i jednoznaczne, jednak z biegiem czasu i dokonaniem nowych odkryć z zakresu kognitywistyki zorientowano się, że rzeczywistość jest nieco bardziej skomplikowana, np. odkryto, że człowiek z uszkodzoną korą mózgową nie znajduje się w tym samym stanie, co człowiek z uszkodzonym pniem mózgu, nawet jeśli z zewnątrz może to tak wyglądać. Wracając zaś do myśli przerwanej – pionier badań zagadnienia biologicznego wymiaru obywatelstwa, Nikolas Rose, twierdził że w historii znane są przypadki, gdy czynniki biologiczne pełniły rolę warunków, które jednostka musiała spełnić, by ubiegać się o obywatelstwo danego kraju. Jego zdaniem współczesne projekty obywatelskie są odmienne od historycznych ze względu na to, jaką rolę pełni biotechnologia w życiu współczesnego człowieka. Według autora staje się ona źródłem informacji, możliwości i ostatecznie podstawą świadomości biologii własnego ciała. Rose w swoich badaniach podążył ścieżką intelektualną, wedle której owe procesy prowadziły do przemiany koncepcji obywatelstwa biologicznego w genetyczne, zakładające że ludzie budują swoją tożsamość czy nawet interesy polityczne w oparciu o znajomość swojego genomu i związane z nią potrzeby (Rose, 2007, s. 133–137). W odróżnieniu od koncepcji Rose’a, tutaj broni się tezy, że obywatelstwo (w tym też biologiczne) przeistacza się w bioobywatelstwo, a elementem kluczowym dla tego procesu było stopniowe zideologizowanie kwestii podmiotowości w zagadnieniach biopolitycznych. Dzisiaj np. ruch *pro-life* jest skonsolidowaną siłą polityczną z jasno określonymi interesami i postulatami, a nie tylko z grubsza spójnym zbiorem argumentów pojawiających się w dyskusjach światopoglądowych. Oczywiście przedstawiciele ruchu *pro-life* czy ich oponenti związani z ruchem *pro-choice*, czy też jeszcze bardziej od nich radykalni antynataliści, nie monopolizują całej dyskusji na temat podmiotowości, gdyż ta jest obecna we wszystkich

zagadnieniach biopolitycznych, zaś kwestia aborcji jest tylko jedną z nich. Biorąc pod uwagę, że w ramach zagadnień biopolitycznych mogą ścierać się różne grupy ideowe, strony sporu o względnie spójnych poglądach nazywam zbiorczo bioliberalami i biokonserwatystami. W przypadku niezgody dotyczącej kwestii podmiotowości jest to szczególnie zasadne, co zbiorczo przedstawia tabela 3. Składa się ona z trzech kolumn prezentujących kolejno przykładowe formy życia i odpowiadające im stadia rozwoju świadomości oraz skorelowane z nimi prawa. Niezгода zaś dotyczy stanu rozwoju

Tabela 3.

Continuum świadomości i praw

Przykładowe typy form życia	Świadomość	Status prawny
Dorośli ludzie, udoskonaleni lub nie, i ich kognitywne odpowiedniki	Dojrzała osobowość, zdolność racjonalnego rozumowania	Pełne obywatelstwo <i>Zdolność i prawo do samostanowienia, głosowania, zawierania kontraktów</i>
Ludzkie dzieci	Osobowość (<i>samoświadomość</i>)	Niepełne obywatelstwo <i>Prawo do życia i do pomocy w osiągnięciu pełnej zdolności do samostanowienia</i>
Niepełnosprawni umysłowo dorośli; demencja		
Wyższe naczelnne (małpy)		
Większość zwierząt	Czucie (<i>przyjemność i ból</i>)	Czująca własność <i>Prawo do ocalenia od zbędnego cierpienia</i>
Płody		
Ludzie w permanentnym stanie wegetatywnym		
Ludzie w stanie śmierci mózgowej	Brak świadomości	Własność
Embriony		
Rośliny		

B I O L I B E R A L I Z M B I O K O N S E R W A T Y Z M

Źródło: Hughes, 2004, s. 224.

psychofizycznego, w którym jednostka miałaby nabywać kolejne prawa dotyczące zarówno zakresu samostanowienia, jak granic interakcji z innymi.

Wymiary bioobywatelstwa i bioobywatelskości

Krok od biopolitycznej diaspory dotyczącej podmiotowości do bioobywatelstwa był nieunikniony odkąd same kwestie bioetyczne nabrały znaczenia politycznego. Od tamtego momentu wykształciły się dość wyraźne poglądy i idee polityczne, które stawały i wciąż stają się podstawą współczesnych działań biopolitycznych. Zgodnie z poglądami bioliberalistów pełna wiązka praw obywatelskich powinna przysługiwać jedynie tym jednostkom (lub ogólniej – bytom), które spełniają kryterium w pełni rozwiniętej samoświadomości i zdolności do przeprowadzenia abstrakcyjnego rozumowania (w terminologii bioliberalnej: osobom). Dlatego też ich zdaniem dzieci, które nie wykształciły jeszcze zdolności myślenia abstrakcyjnego nie powinny posiadać wszystkich praw, np. do zawierania umów etc. Jest to założenie spójne z większością systemów prawnych na świecie. Swoistym *novum* jest tu natomiast bioliberalny pogląd, zgodnie z którym dany byt nie musi być istotą ludzką, aby móc nabyć dokładnie takie same prawa obywatelskie jak dorosły człowiek. Wystarczy, że będzie to kognitywny odpowiednik takiego człowieka, np. sztuczna inteligencja czy też zwierzę, o ile oczywiście będzie zdolne do rozumowania na takim samym poziomie. Ten ostatni przykład jest dobrze ilustrowany przez kognitywny odpowiednik małych dzieci, czyli np. niektóre małpy. Pod tym względem, tj. perspektywy biorącej pod uwagę rasę, genom itp., bioliberalizm jest bardziej inkluzyjny, niż światopogląd dlań antynomiczny, czyli biokonserwatyzm. Chociaż tabela Hughesa została zaprojektowana szczególnie dla przypadków dotyczących sporu o dopuszczalność genetycznego ulepszania człowieka (stąd w tabeli pojawiają się sformułowania, takie jak *enhanced* i *unenanced*), doskonale pasują one także do pozostałych kwestii biopolitycznych. Świetnie obrazuje to przypadek aborcji, gdyż w jego ramach pod uwagę brane są także wczesne stadia rozwoju jednostki. Zgodnie z zaprezentowanym wcześniej rozumowaniem, bioliberalowie byliby gotowi przyznać niektóre prawa (wynikające z przesłanki, że żadna istota posiadająca zdolność do odczuwania bólu nie powinna

go doświadczać, a dotyczące podstawowej ochrony przed niepotrzebnym cierpieniem) płodowi w tym jego stadium rozwoju, w którym jego mózg jest rozwinięty dostatecznie, by odczuwać ból i inne nieprzyjemne doznania. Odmówią jednak tych praw dopiero co zapłodnionej komórce jajowej czy też istocie w dalszych etapach rozwoju, ale jeszcze niemogącej czuć bólu. Podobnie będą traktować człowieka w stanie śmierci całego mózgu – będą go postrzegać jako przedmiot (własność), a w tym konkretnym przypadku, np. jako źródło poboru organów, by uratować życie innego człowieka. Tu z kolei bardziej inkluzyjny okazuje się biokonserwatyzm, który przyznaje zasadniczo niemal pełną wiązkę praw obywatelskich także bytom na wczesnych etapach rozwoju (np. zapłodnionej komórce jajowej), jednak pod warunkiem, że istoty te posiadają czysty genom ludzki. Dlatego też pod kątem gatunkowym biokonserwatyzm jest bardziej ekskluzyjny od swojej antynomii. Peter Singer (1990) wprost krytykuje taką postawę, nazywając ją gatunkizmem, czyli pochodną rasizmu, acz opartą na kryterium rasy/gatunku; z drugiej strony jego oponenci zgodnie twierdzą, że odejście od czystości gatunku ludzkiego byłoby pogwałceniem natury ludzkiej czy też integralności ciała człowieka.

Na podstawie powyżej przytoczonych przykładów można zaobserwować kilka rzeczy. Po pierwsze, bioobywatelstwo wypiera tradycyjne (narodowe) formy obywatelstwa. Przynależność do danego narodu czy grupy etnicznej nie jest już najważniejszym warunkiem stania się obywatelem. Po drugie, bioobywatelstwo w ramach opozycji bioliberalizm – biokonserwatyzm jest pojęciem podstawowym i niemal rozstrzygającym w większości przypadków biopolitycznych i dlatego tak bardzo spornym. Decydującym jest dlatego, że „wygrana” jednej ze stron oznacza otwarcie lub zamknięcie ścieżki dla przeforsowania kolejnych rozwiązań. Na przykład w kwestii dopuszczalności aborcji akceptacja bioliberalnego poglądu zakładającego, że ochrona przysługuje tylko istocie posiadającej zdolność czucia bólu i nieprzyjemności, prowadzi wprost do legalizacji aborcji. Po trzecie, widzimy że bioobywatelstwo jest pewnym stanem prawnym jednostki. Hughes (2004) proponuje następującą gradację: pełny obywatel, częściowy obywatel, świadoma własność, własność. Ciekawsza i zarazem bliższa klasycznym rozważaniom dotyczącym obywatelstwa jest jednak gradacja Nikolasa Rose (2007, s. 132): obywatel, potencjalny obywatel, obywatelstwo nieokreślone i obywatelstwo niemożliwe

dla danej jednostki. Po czwarte, nawiązując do wcześniej wspomnianej przytoczonej przez Kymlicę (2002) dychotomii liberalizm–komunitarianizm widać, że bioobywatelstwo wiąże się bezpośrednio z ideą jednostkowych praw i przywilejów. I wreszcie, po piąte, możemy jasno określić co to jest bioobywatelstwo – to prawa i obowiązki przynależne jednostce, wynikające z jej stanu rozwoju psychofizycznego.

Przypadku bioobywatelskości nie możemy określić analogicznie do obywatelskości, jako funkcji (bio)obywatelstwa, ale nie można też odmówić tym terminom powiązania ze sobą. Na podstawie obserwacji współczesnych debat biopolitycznych wydaje się, że trafnym będzie określenie bioobywatelstwa jako postawy normatywnej i wzorców działania członków danej grupy politycznej w sprawach biopolitycznych, przy czym za grupę można tu przyjąć np. zwolenników tej samej idei – bioliberalizmu, biokonserwatyzmu oraz ich modalności. Szczególnymi reprezentacjami bioobywatelskości są formy aktywizmu skupiające się na forsowaniu ideowych rozwiązań dotyczących bioobywatelstwa, ale też dążeniu do realizacji interesów biopolitycznych. Zatem zgodnie z wcześniej wspomnianą dychotomią, wymiarem bioobywatelskości jest odpowiedzialność względem wspólnoty w sprawach bioetycznych. Zobaczmy to na przykładach. Jednym z najbardziej popularnych przypadków w literaturze przedmiotu jest opisana przez Adrianę Petrynę (2002) działalność obywateli Ukrainy, którzy domagali się dodatkowych świadczeń zdrowotnych dla osób dotkniętych skutkami wybuchu elektrowni atomowej w Czarnobylu. Analogicznie, sytuacje, kiedy dochodziło do roszczeń odszkodowawczych i prawnych wskutek wadliwego działania jakiegoś leku etc. także były wyrażeniem bioobywatelskości, której nie byłoby bez świadomości biologii własnego ciała i „przesunięcia” życia w miejsce centralnej kategorii politycznej. Zdaniem Mariny Leviny (2010) powstanie tego rodzaju świadomości siebie jest skutkiem rozwoju Internetu, nowych form komunikacji, ale też usług, takich jak choćby 23andMe.com, dostarczających nam dostępu np. do interaktywnego przeglądania naszego genomu. Grupy, które tworzą zasoby informacji na temat odrębności własnej kondycji psychofizycznej tworzą tzw. ruch *bioresistance*, którego misją jest przeciwdziałanie powstawaniu hegemonicznych dyskursów wiedzy, np. ruch ten będzie walczył z przekonaniem, że są tylko dwie płci, na rzecz upowszechniania badań mniejszości, tożsamości marginalnych itd. Działalność ruchu także

należy zaliczyć do postawy bioobywatelskiej. Kolejnym rodzajem aktywizmu, będącym niejako naturalną konsekwencją działalności ruchów *bioresistance*, jest organizacja grup samopomocowych. W Stanach Zjednoczonych, zanim zalegalizowano aborcję, powstał podziemny ruch nazwany „Jane”. Do grupy należały kobiety, które nie mogąc uzyskać legalnej pomocy lekarskiej, uczyły się w jaki sposób samemu przeprowadzić aborcję; najpierw, aby pomagać sobie nawzajem, a później innym kobietom w podobnej sytuacji (Kaplan, 1995). U uruchomiły numer telefonu, pod którym odpowiadała fikcyjna postać Jane. „Usługa” rozpadła się w sposób naturalny po legalizacji aborcji. Podobne przypadki grup samopomocowych są dziś powszechne, choć zwykle dotyczą one innych kwestii, np. obywatelskiej kampanii na rzecz walki z HIV/AIDS (Rose, 2007). Ostatnia kategoria bioobywatelskiego aktywizmu dotyczy wszelkich form działalności związanej z dążeniami do przeforsowania pożądanых rozwiązań biopolitycznych. Najbardziej znane przypadki to oczywiście ruchy *pro-life* i *pro-choice*, jednak w obrębie problemów innych niż aborcja czy zapłodnienie *in vitro* działają także inne stronnictwa, np. promortalści, transhumanści, bioluddyci, etc. W każdym wypadku są to grupy, których przedstawiciele przyjmują jakąś postawę normatywną w oparciu o swoje przekonania biopolityczne i próbują uczynić ją dominującą w systemie prawnym, w którym funkcjonują. Najbardziej oczywistymi przykładami są tutaj projekty ustaw i akcje zbierania podpisów pod nimi. Uliczne manifestacje o wyższości przekonań swojej grupy nad innymi czy też bardziej intelektualnie wymagające formy wyrażania opinii, jak np. eseje, felietony opiniotwórcze, etc., również stanowią część tej działalności. Mniej oczywistymi przykładami, choć należącymi do tego samego zbioru, są m.in. upowszechnianie „Wpadki”, gry planszowej promującej świadomość reprodukcyjną, rozprowadzanie koszulek z napisem „aborcja jest ok” czy też anihilacyjna działalność radykalnych przedstawicieli ruchu *pro-life*, którzy grożą, oblewają kwasem, porywają, a nawet wysadzają w powietrze personel medyczny i placówki związane z działalnością aborcyjną (National Abortion Federation, 2016). Przykłady można mnożyć bez końca, tu przytoczono jedynie najbardziej obrazowe.

Podsumowanie

Celem artykułu była analiza pojęcia bioobywatelskości w odniesieniu do koncepcji pokrewnych oraz badań nad biopolityką. Zrealizowano go w sposób analityczny pokazując najpierw kolejne etapy rozwoju samej idei obywatelstwa: najpierw łączonej z prawami (w sensie legalistycznym), później politycznymi (czynnym, biernym) i socjalnymi, aż wreszcie z koncepcją istoty ludzkiej (na bazie rozwoju praw człowieka). Ponadto przyjęto przesłankę, wedle której kluczowym dla powstania idei bioobywatelstwa było stopniowe zideologizowanie kwestii podmiotowości w zagadnieniach biopolitycznych. Stąd też bioobywatelstwo zdefiniowano jako prawa i obowiązki przynależne jednostce, wynikające z jej stanu rozwoju psychofizycznego. W tym też sensie łączy się je z wymiarem jednostkowych uprawnień. W dalszym toku wywodu wypuklono definicję terminu bioobywatelskość, który jest epifenomenem rozwoju biopolityki, oznaczającym postawę normatywną i wzorce działania członków danej grupy politycznej w sprawach biopolitycznych. Tym samym wskazano, że są to formy aktywizmu związane ze wspólnotowym poczuciem odpowiedzialności oraz przyjmowanym światopoglądem (bioliberalizmem, biokonserwatyzmem lub ich modalnościami). W ostatniej części tekstu udzielono odpowiedzi na pytanie praktyczne – jakie formy przybiera postawa bioobywatelska? Pokazano w ten sposób zróżnicowanie działań – od symbolicznych po skrajnie destrukcyjne – wynikających z faktycznej realizacji przyjmowanych idei.

Zaprezentowane w artykule transformacje społeczne i pojęciowe, procesy i zjawiska wpisują się w ogólny zarys zmian współczesnego świata związanych przede wszystkim z globalizacją i postępem biotechnologicznym, ale też zmian świadomości siebie, swoich potrzeb i interesów oraz sposobów ich dochodzenia, zwłaszcza w sposób polityczny. Nie należy jednak zapominać, że sposoby te są zwykle skorelowane z kulturą polityczną danego regionu. Tutaj przedstawiono głównie przykłady charakterystyczne dla Polski, jednak w szerszym kontekście są one podobne do innych państw postkomunistycznych. Podobieństwo to polega na szukaniu rozwiązań problemów biopolitycznych na drodze ubiegania się o świadczenia socjalne, o *dopuszczenie* możliwości jakiegoś zabiegu, etc., a w każdym razie na drodze szukania rozstrzygnięcia przez instytucję, jaką jest państwo. Możliwe jest natomiast

działanie bioobywatelskie w ramach innego typu racjonalności, co dobrze obrazuje przytoczony przykład „Jane”, pochodzący z regionu o bardziej liberalnej tradycji. Pokazuje to, że warto śledzić dalsze procesy biopolityczne, gdyż często są one odbiciem szerszych zmian kulturowych i społecznych.

MGR BARTOSZ PŁOTKA

Katedra Teorii Polityki
Wydział Politologii i Studiów Międzynarodowych
Uniwersytet Mikołaja Kopernika
ul. Batorego 39L, 87–100 Toruń
bplotka.umk@gmail.com

Bibliografia

- Antoszewski, A., Herbut, R. (2004). *Leksykon politologii*. Wrocław: ATLA 2.
- Hughes, J. (2004). *Citizen Cyborg: Why Democratic Societies Must Respond to the Redesigned Human of the Future*. Cambridge: Westview Press.
- Kaplan, L. (1995). *The Story of Jane: The Legendary Underground Feminist Abortion Service*. New York: Pantheon.
- Kymlicka, W. (2002). *Contemporary Political Philosophy: An Introduction*. New York: Oxford University Press.
- Levina, M. (2010). Googling your genes: personal genomics and the discourse of citizen bioscience in the network age. *Journal of Science Communication*, 9(1), 1–8.
- Marshall, T.H. (1950). *Citizenship and Social Class and Other Essays*. Cambridge: Cambridge University Press.
- National Abortion Federation. (2016). *2015 Violence and Disruption Statistics. A Dramatic Escalation in Hate Speech, Threats, and Violence*. Pobrane z: <http://5aa1b2xfmfh2e2mk03kk8rsx-wpengine.netdna-ssl.com/wp-content/uploads/2015-NAF-Violence-Disruption-Stats.pdf>.
- Petryna, A. (2004). Biological Citizenship: The Science and Politics of Chernobyl-Exposed Populations. *Osiris*, 19, 250–265.
- Połątyńska, J. (2010). Prawo do obywatelstwa jako prawo człowieka. *Acta Universitatis Lodzensis. Folia Iuridica*, 69 Łódź.
- Rose, N. (2007). *The Politics of Life Itself: Biomedicine, Power, and Subjectivity in the Twenty-First Century*. Princeton, New York: Princeton University Press.
- Singer, P. (1990). *Animal Liberation*, New York: House.
- Tangwa, G.B. (2010). *Elements of African Bioethics in a Western Frame*, Langaa RPCIG, Cameroon: African Books Collective.
- Turner, B.S. (1997). Citizenship studies: A general theory. *Citizenship Studies*, 1(1), 5–18.